

Master w roli agresora

#Lotnictwo wojskowe 18 lutego 2016

Samoloty szkolenia zaawansowanego T-346A Master wzięły udział w kursie TLP jako agresorzy.



Para włoskich samolotów T-346A Master po raz pierwszy uczestniczyła w kursie TLP w roli agresorów / Zdjęcie: Finmeccanica Aeronautics

W tegorocznym kursie Tactical Leadership Programme (TLP) 2016-1, który trwał od 18 stycznia do 12 lutego w hiszpańskiej bazie lotniczej Los Llanos (znanej także pod nazwą Albacete) wzięły udział 32 statki powietrzne z 5 krajów. Podczas TLP piloci wojsk lotniczych NATO uczą się dowodzenia formacjami sojuszniczych statków powietrznych podczas wykonywania zadań taktycznych.

Gospodarze wysłali na TLP 2016-1 samoloty C.16 Eurofighter (2), C.15 Hornet (4), E.25 Aviojet (2) i 2 śmigłowce HD.19 Puma. W ćwiczeniach udział wzięły także samoloty z Belgii (4 F-16A MLU), Francji – Mirage 2000D, Mirage 2000-5, Rafale B i Alpha Jet (po 2), Grecji (4 F-16 Block 52, [Katastrofa greckiego F-16D w Hiszpanii, 2015-01-27](#)) oraz para E-3 AWACS NATO.

Aeronautica Militare (wojska lotnicze Włoch) wysłały na kurs TLP parę samolotów uderzeniowych AMX, a także, po raz pierwszy w historii, 2 samoloty szkolenia zaawansowanego T-346A Master ([Polacy rozpoczęli szkolenie na Masterach , 2015-12-04](#)). Te ostatnie służyły jako *agresorzy* podczas szkolenia w zwalczaniu samolotów odmiennych typów (ang. *Dissimilar Air Combat Training*, DACT). Jak twierdzi producent samolotu – koncern Finmeccanica Aeronautics – użycie Mastera jako *agresora* znacznie podniosło poziom szkolenia pilotów sił sojuszniczych ([Agresorzy powrócili z TLP, 2013-03-28](#)).

Dla potrzeb tego rodzaju misji można odpowiednio *pogorszyć* osiągi Mastera za pomocą oprogramowania układu sterowania lotem, tak aby odwzorowywał sposób operowania innych, starszych typów samolotów bojowych. Typowa misja T-346A jako *agresora* to dynamiczne wznoszenie i dołot do rejonu działania w czasie 3 min z prędkością M0,85, na wysokości 12 192 m. Następnym etapem misji jest 10-minutowa walka manewrowa na wysokości 4572 m z prędkością M0,7 przy maksymalnym ciągu silnika, a po niej – 10-minutowa walka manewrowa na wysokości 2286 m z analogicznymi parametrami. Po zakończeniu starć następuje powrót do bazy na wysokości 7620 m z prędkością M0,7, zniżanie i lądowanie.

Próby zrealizowane w ub. r. przez Aeronautica Militare w bazie lotniczej Grosseto potwierdziły przydatność T-346A w tej roli, a także jego interoperacyjność z Eurofighterem. Dzięki łączu informacyjnemu Master realizował misje zwalczania celów poza zasięgiem widzialności wzrokowej, w trakcie których Eurofighter symulował użycie kierowanych radiolokacyjnych pocisków rakietowych *powietrze-powietrze* za pomocą zasobnika FPR-14. T-346A brały też udział w walkach manewrowych 1 na 1 i 2 na 2, prowadzonych zarówno na bliskim dystansie, jak i poza zasięgiem widzialności wzrokowej.

Powiązane wiadomości

[Master w roli agresora \(2016-02-18\)](#)

[Agresorzy powrócili z TLP \(2013-03-28\)](#)

[Katastrofa greckiego F-16D w Hiszpanii \(2015-01-27\)](#)

[Agresorzy powrócili z TLP \(2013-03-28\)](#)

[Polacy rozpoczęli szkolenie na Masterach \(2015-12-04\)](#)

[Malowanie polskich Masterów \(2015-07-28\)](#)

[Pierwsze loty na M-346 Lavi \(2015-01-21\)](#)

[Holendrzy będą szkolić się na T-346A \(2015-05-12\)](#)